

Tematów w geodezji nie zabraknie

O Podlaskim Forum GIS rozmawiamy z **DANUTĄ KONOPKĄ**, dyrektorem Departamentu Mienia i Geodezji w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku

DAMIAN CZEKAJ: Brała pani udział w organizacji wszystkich edycji Podlaskiego Forum GIS, ale w tym roku po raz pierwszy występowała w roli gospodyni [Danuta Konopka funkcję dyrektora DMiG pełni od 1 lutego br. – red]. Przygotowanie 3-dniowej imprezy na pewno wymagało dużo pracy.

DANUTA KONOPKA: Było to XIII Forum, więc przez kolejne lata zdążyliśmy już nabrać doświadczenia. Zawsze staraliśmy się, aby konferencja stała na jak najwyższym poziomie merytorycznym i organizacyjnym. Wydaje mi się, że w tym roku również sprostaliśmy temu zadaniu. Trzynasta odsłona Forum zdecydowanie nie okazała się pechowa. Goście jak zwykle dopisali, a tematyka konferencji była na tyle zróżnicowana, że każdy znalazł dla siebie coś ciekawego. Jedynie zastrzeżenia mam do pogody – mogło być trochę chłodniej. Upał doskwierał szczególnie podczas wycieczek po naszym pięknym Podlasiu. Ale na to już nie mieliśmy wpływu.

Wspomniała pani o gościach. Są problemy z ich ściąganiem?

Frekwencja przez lata utrzymuje się na mniej więcej tym samym poziomie – od 80 do 100 osób. W tym roku było 80 uczestników. Przygotowania zawsze zaczynamy od wymyślenia hasła przewodniego Podlaskiego Forum GIS i przyciągnięcia ciekawych i wyrazistych prelegentów. Moim zdaniem właśnie to – tematyka i interesujący mówcy – zachęcają do przyjazdu na naszą podlaską konferencję.

Na pewno nie bez znaczenia jest również co roku inne miejsce organizacji Forum.

Dzięki konferencji możemy promować piękno naszej ziemi. Pokazujemy jak różnorodne jest województwo podlaskie, ile kultur i religii może żyć ze sobą w zgodzie, jakie intrygujące miejsca w sobie kryje. Wiemy, że uczestnicy



Danuta Konopka

Forum potem już prywatnie wracają do nas z rodzinami czy znajomymi. W tym roku wybór padł na Supraśl. Ponieważ jest stąd blisko do miejscowości Kruszyniany związanej od ponad 300 lat z polskimi Tatarami, uczestnicy konferencji mogli poznać kulturę i historię tej społeczności, która zamieszkuje nasze województwo.

„Rok mapy – zderzenie tradycji z przeszłością” – to hasło tegorocznego Forum.

Chcieliśmy nawiązać do przypadającego na lata 2015-16 Międzynarodowego Roku Mapy. Tak jak wspominałam podczas inauguracji Forum, temat miał wywołać refleksję nad tym, ile w obecnym procesie tworzenia map pozostało tradycyjnego podejścia do opisywa-

nia otaczającej nas rzeczywistości. Już dzisiaj widzimy, że wpływ informacji przestrzennej na życie każdego człowieka jest coraz większy. Tegoroczne Forum pozwoliło nam zastanowić się, w jakim kierunku powinniśmy iść, jak rozbudowywać nasze zasoby danych i systemy informacji przestrzennej.

W jakim mianowicie?

Do tej pory skupialiśmy się głównie na procesie gromadzenia danych, za który odpowiedzialne były przede wszystkim: służba geodezyjna, instytucje oraz przedsiębiorstwa geodezyjne i kartograficzne. Teraz istotnym zadaniem staje się utrzymanie tych danych w aktualności, aby stanowiły wiarygodną informację dla innych podmiotów oraz zwykłych obywateli. Rozwój technologii informatycznych sprawia, że świadomość obywateli wzrasta z każdym rokiem. W szczególności przyczynia się do tego popularyzacja urządzeń mobilnych.

Powinniśmy też w dalszym ciągu dążyć do harmonizacji danych przestrzennych pochodzących z różnych źródeł oraz zapewnienia współdziałania pomiędzy systemami, które wykorzystują informację przestrzenną.

Czy takie właśnie wyzwania stoją przed podlaską geodezją?

Problemy w naszym regionie nie odbiegają znacząco od tych w Polsce. Wszyscy borykamy się z trudnościami kadrowymi, organizacyjnymi, finansowymi czy też prawnymi. Naszą największą bolączką jest jednak jakość dokumentacji geodezyjnej. W znacznej części województwa ciągle korzystamy z dokumentów w formie papierowej. Staraliśmy się jednak sukcesywnie rozwiązywać ten problem. Zabiegamy o środki unijne, dzięki którym będziemy mogli zapewnić dostęp do geodezyjnych rejestrów publicznych drogą elektroniczną.

Czyli podjęliście już państwo jakieś konkretne działania?



Uczestnicy XIII Podlaskiego Forum GIS

W kwietniu 2014 r. został podpisany list intencyjny o współpracy marszałka województwa, głównego geodety kraju, wojewody podlaskiego i Konwentu Powiatów w celu pozyskania zewnętrznych środków na zadania związane z dostosowaniem i cyfryzacją danych ewidencji gruntów i budynków. Staramy się m.in. o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-20. Beneficjentem tego projektu będzie utworzony w styczniu br. Związek Celowy Powiatów Województwa Podlaskiego.

Za nami już trzynaście edycji Forum GIS. Nie czuje pani, że formuła powoli się wyczerpuje?

Myszę że tematów do obrad nie zabraknie, a wyzwań przed polską geodezją jest nadal bardzo dużo. Myślmy nad skróceniem Forum do dwóch dni, ale chcielibyśmy uniknąć większych rewolucji. Zależy nam na tym, aby konferencja pozostała platformą do dzielenia się doświadczeniami, wymiany poglądów na wszystkie nurtujące tematy, okazją do zwykłych rozmów.

Wie już pani, jaki będzie temat przewodni przyszłorocznego spotkania?

Jeszcze nie. Na razie chwila oddechu, a potem zobaczymy, jakie wyzwania przyniesie codzienność. ■

XIII Podlaskie Forum GIS, Supraśl, 23-25 czerwca 2016 r.

Tradycyjne mapy a systemy informacji przestrzennej, informatyzacja zasobów geodezyjno-kartograficznych, nowości oferowane przez firmy sektora geoinformacyjnego – m.in. taką tematykę poruszono podczas tegorocznego Forum. W gronie kilkunastu prelegentów znaleźli się przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, uczelni i instytucji naukowych, organizacji pozarządowych oraz firm branżowych. Jakub Bobrowski, przedstawiciel Stowarzyszenia „Czemu by nie” zaprezentował projekt „Atlasu Województwa Podlaskiego”. Ma on być zbudowany docelowo z trzech części: bazy danych, aplikacji (czerpiącej z bazy i wizualizującej dane w formie interaktywnej) oraz wersji papierowej, składającą się z „luźnych kartek” do kolekcjonowania, które łatwo będzie można wymieniać i uaktualniać.

O wykorzystaniu archiwalnych map glebowo-rolniczych mówił dr Jan Jadczyński z Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Analogowe opracowania po odpowiednim przetworzeniu (cyfryzacji) stają się cennym źródłem informacji. Integracja numerycznej mapy glebowo-rolniczej w systemie GIS i zastosowanie narzędzi modelowania matematycznego mogą wspomóc proces podejmowania obiektywnych decyzji w zakresie racjonalnego wykorzystania i ochrony środowiska przyrodniczego.

Geodeta województwa mazowieckiego Krzysztof Mączewski przypomniał natomiast zadania i obowiązki administracji w zakresie świadczenia usług elektronicznych w dziedzinie geodezji i kartografii. Tłumaczył m.in., że tworzone dla geodezji rozwiązania informatyczne powinny być zsynchronizowane z elektronicznym systemem zarządzania dokumentacją, a także zaznaczył, że kodeks postępowania administracyjnego zobowiązuje do traktowania wszystkich geodetów jako podmioty posiadające uprawnienia do załatwiania spraw drogą elektroniczną.

A jak udostępniać dane PZGiK w sieci? Na to pytanie odpowiedział Artur Kapuściński, dyrektor CODGiK. Podkreślał on, że podstawą jest system informatyczny zgodny z wymaganiami formalnymi oraz wymaganiami użytkowników. Aby udostępnianie danych PZGiK było możliwe – zwłaszcza automatyczne – konieczna jest uprzednia cyfryzacja i uporządkowanie danych. Ponadto warto zamodelować, zoptymalizować i z informatyzować realizowane procesy biznesowe – dzięki temu narzędzie informatyczne będzie je realnie wspierać. Należy również zapewnić utrzymanie, monitoring, a także realne wsparcie dla użytkownika.

Nowoczesny ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej starał się natomiast wskazać Waldemar Izdebski, prezes firmy Geo-System. Jako kryteria wyboru przyjął: stan danych PZGiK, automatyzację istotną dla funkcjonowania IIP, automatyzację związaną z funkcjonowaniem starostwa i obsługą obywateli, a także obsługę geodetów. Zwycięzcą rankingu bazującego na tych warunkach został PODGiK w Mińsku Mazowieckim.

Ponadto w trakcie spotkania można było wysłuchać prezentacji dotyczących: najczęściej spotykanych błędów w plikach GML, portalu dla Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, map zagrożeń w systemie zarządzania kryzysowego województwa podlaskiego, a także poświęconych rozwiązaniom firm Hexagon, Geopolis, MGGP Aero, Canon oraz Hewlett-Packard.

Więcej zdjęć z Podlaskiego Forum GIS w Galerii na Geoforum.pl